

Kronikarz Jan Długosz pisał, iż w refektarzu zakonnym – w tajemnicy przed możnymi – młodziutka królowa Jadwiga spotykała się ze swym ukochanym – Wilhelmem Habsburgiem. Względy polityczne i rozsądek skłoniły jednak monarchinię do wyrzeczenia się tej miłości.

Jako arcybiskup w Krakowie mieszkałem w pobliżu średniowiecznego kościoła franciszkańskiego i często chodziłem tam na prywatną modlitwę i odprawiałem Drogę Krzyżową. [...] Chwile te dziś bardzo przyjemnie wspominam. Nieraz dochodziło do tego, że zatopionego na modlitwie księdza, potem biskupa, arcybiskupa i kardynała Wojtyłę zaskakiwał brat zamykający świątynię. Z czasem, nad ulubioną ławką z lewej strony nawy głównej zamontowano specjalną lampkę dla dostojnego gościa.



Wracamy na Drogę Królewską i ul. Grodzką udajemy się teraz na wzgórze wawelskie. Przed katedrą młoda królowa witali biskupi i dostojnicy kościelni.



Pierwszym darem św. Jadwigi dla katedry, przekazany tuż po koronacji był wyszywany perłami racjonal – przysługuje on w Polsce jedynie biskupom krakowskim.

Pobożna królowa fundowała w katedrze nowe altarie, czyli nadania związane z określonym ołtarzem. Kapłan, odprawiający przy nim Msze, miał prawo do dochodów, ustalonych w akcie fundacyjnym.

Wchodzącym do katedry od razu rzuca się w oczy bogata konfesja św. Stanisława. W czasach Jadwigi

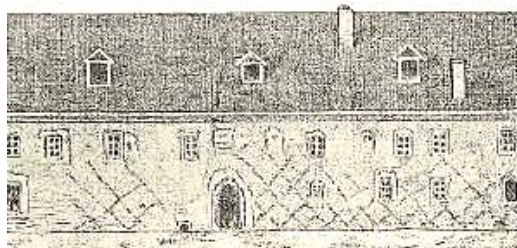
ten nagrobek był dużo skromniejszy. Królowa dla przyozdobienia trumny patrona Polski zakupiła *blachy srebrne, suto złocone*.

Wiele skarbów kryje w sobie katedra wawelska. Dane mi było przez szereg lat być jej gospodarzem i pierwszym sługą – mówił papież. To w katedrze, w krypcie św. Leonarda 2 listopada 1946r. ks. Karol Wojtyła odprawił swoją Mszę prymicyjną. Tutaj przyjął święcenia biskupie w 1958r, a od 1964 przez 15 lat był jej gospodarzem jako arcybiskup krakowski. Jako papież katedrę wawelską odwiedził 7 razy.

Przejdźmy na lewą stronę katedry do ołtarza cudownego krucyfiksu, który według legendy przemówił do modlącej się młodziutkiej monarchini. Pod krzyżem umieszczono relikwiarz św. Jadwigi. Z lewej strony wyryto herb Andegawenów, z prawej Polski. Co znajduje się w środkowym polu?

.....

Wychodząc z katedry, popatrzmy na prawo na dawny szpital austriacki. Dawniej w tym miejscu stał dom ufundowanego przez Jadwigę Kolegium Psalterzystów, którzy mieli śpiewem uświetniać liturgię sprawowaną w Katedrze.



I to już koniec spaceru śladami naszej patronki i świętego papieża-Polaka.

Pomysł i opracowanie: Dorota Ulman



Gra rodzinna

TAM GDZIE SPLOTŁY SIĘ DROGI ŚW. JADWIGI I ŚW. JANA PAWŁA II

Długo czekałaś, Jadwigo, na ten uroczysty dzień. Prawie 600 lat minęło od twojej śmierci w młodym wieku. Umiłowana przez naród cały, ty, która stoisz u początku czasów jagiellońskich, założycielko dynastii, fundatorko Uniwersytetu Jagiellońskiego w prastarym Krakowie, długo czekałaś na dzień twojej kanonizacji... mówił na krakowskich Błoniach św. Jan Paweł II 8 czerwca 1997r.

W tym roku obchodzimy 25 lecie kanonizacji świętej królowej Jadwigi. Z tej okazji zapraszamy do wędrówki po ścieżkach, którymi chodzili w Krakowie święty papież – Polak i Pani Wawelska.

Uczestnicy:

.....
.....
.....

Spacer rozpoczniemy od **kościółka św. Floriana** usytuowanym u początku historycznego szlaku – Drogi Królewskiej – tutaj rozpoczynały się okazałe orszaki o charakterze państwowym, narodowym czy religijnym. To tutaj przybywająca z Węgier młodziutka Jadwiga została przywitana przez kapitułę kolegiacką i rajców miejskich a potem poprowadzona dalej na Wawel.



Na ścianie wikarówki (za kościołem) wmurowano pamiątkową tablicę związaną z pobytem ks. Karola Wojtyły. Mieszkał i pracował tu w latach:

.....

Poruszamy się dalej Drogą Królewską, przez Bramę Floriańską i dalej ulicą o tej samej nazwie dochodzimy do **kościół Mariackiego**. Tutaj przybywającą królową witał burmistrz Krakowa oraz możnowładcy. Zachowane wzmianki dotyczące skarbcza tegoż kościoła mówią o wspaniałych darach królowej m.in.: *ornacie z dalmatykami oraz obrazie Matki Bożej, sadzonym drogimi kamieniami.*



W bazylice Mariackiej w latach 1952-58 spowiadał ksiądz Wojtyła, później wielokrotnie nawiedzał ją jako arcybiskup krakowski.

Jako papież odprawił Mszę beatyfikacyjną. Tamto wydarzenie upamiętnia brązowa tablica. Odczytaj z niej datę oraz imię i nazwisko beatyfikowanej osoby.

.....

Przechodzimy na przeciwległą stronę Rynku, dalej ulicą Szewską i Karmelicką dochodzimy do Kościoła NMP na Piasku.

W 1997 r. Jan Paweł II napisał list z okazji 600-nej rocznicy przybycia karmelitów do Polski: *Dziękuję Bogu wpięć za mądrość i pobożność błogosławionej Królowej Jadwigi, która opatrnościowym zarządzeniem sprowadziła pierwszych Karmelitów z sąsiedniej Pragi Czeskiej do Krakowa. Ze szczodroblewości królewskiego serca ofiarowała im klasztor i kościół «Na Piasku», który stał się w ciągu wieków kolebką Zakonu w Polsce i ważnym ośrodkiem życia religijnego i kulturalnego (...). Chętnie przychodziłem do tego koś-*

ciół, w którym zawsze odczuwałem ducha głębokiej modlitwy. Tu wraz z wiernymi Krakowa kłękałem często u stóp łaskami słynącego wizerunku Maryi, Pani na Piasku.

Z budową tego kościoła związana jest legenda:



Pewnego dnia królowa przybyła na miejsce budowy. Zobaczyła, że jeden z murarzy płacze. Królowa zapytała go co się stało i wtedy dowiedziała się, że zostawił on w domu chorą żonę i dzieci, a nie ma pieniędzy na leczenie. Jadwiga bez namysłu zdjęła złotą klamrę ze swojego buta i wręczyła ją kamieniarzowi. gdy następnego dnia ten człowiek wrócił do pracy zobaczył odcisniętą w kamieniu stopę królowej. Kamień wmurowano w ścianę świątyni jako cudowny znak świętości władczyni.

Zagłębujcie do wnętrza kościoła i odszukajcie ołtarz z wizerunkiem św. Jadwigi (w nawie bocznej na prawo od wejścia). Co trzyma w ręce?

.....

Wracamy na Planty. Następnie ul. św. Anny i Jagiellońską dochodzimy do Collegium Maius.

Jeśli znajdziemy się na dziedzińcu o godzinie 9.00; 11.00; 13.00; 15.00 lub 17.00 zobaczymy na zegarze pochód osób zasłużonych dla Uniwersytetu – jako druga, tuż za niosącym insygnia pedelem, ukazuje się bohaterka naszego spaceru. Bo też zasługi Jadwigi dla uniwersytetu są ogromne. Ona to wystarała się o zgodę papieża na utworzenie wydziału teologicznego. Wszystkie swoje klejnoty zapisała w testamencie na odnowienie i uposażenie Akademii Krakowskiej. W 1938 roku na Wydziale Filozoficznym UJ rozpoczął studia Karol Wojtyła. W 1983 roku w podziękowaniu za przyznanie tytułu *doktora honoris causa* powiedział: *Nie mogę ukryć, że w progi Almae Matris Iagellonicae wkraczam dzisiaj ze szczególnym*

wzruszeniem. Przez wiele lat jako krakowianin spotykałem się na co dzień z tym kompleksem gmachów, które kryje w sobie Uniwersytet - a jednak nie stracił on przez to na swojej wielkości. 8 czerwca 1997 roku ponownie spotkał się tu ze społecznością akademicką świętującą 600-lecie Wydziału Teologicznego.

W muzeum przechowywane jest złote berło królowej Jadwigi oraz dyplom magistra teologii Karola Wojtyły.



Wychodząc z Collegium Maius skręcamy w ulicę Gołębią. Na budynku po lewej stronie zobaczymy tablicę upamiętniającą studenta polonistyki Karola Wojtyłę. Tekst napisany jest w dwóch językach:

.....

Udajemy się teraz do kościoła oo. Franciszkanów. Po lewej stronie wejścia głównego znajduje się pomnik:

.....



Należał on do książęcej rodziny o wielkich tradycjach patriotycznych. Jako biskup troszczył się o ubogich, w tym celu utworzył m.in. **Caritas**. Po odzyskaniu niepodległości rozpoczął intensywne działania w sprawie

kanonizacji świętej Jadwigi.

To on przyjął do tajnego seminarium Karola Wojtyłę i otoczył szczególną troską młodego księdza umożliwiając mu studia w Rzymie.

Warto wejść do kościoła, obejrzeć słynny witraż *Bóg Ojciec* Stanisława Wyspiańskiego, Drogę Krzyżową Józefa Mehoffera w Kaplicy Męki Pańskiej oraz pomodlić się przed cudownym obrazem Matki Bożej – Smętej Dobrodziejki w Kaplicy wieczystej adoracji.